

Ks. Marcin Hintz

Wiara religijna jako *sapientia pragmatica*, czyli Williama Jamesa analiza religii

Słowa kluczowe: pragmatyzm, doświadczenie religijne, William James, protestantyzm

Uwagi wstępne

Często spotykamy się ze zjawiskiem, że świat przeżyć religijnych i doświadczenia mistyczne okresu młodości skutkują po wielu latach, już w wieku dojrzałym, podjęciem systematycznej refleksji i badań na temat religii. Po pokonaniu różnych dróg filozof i teolog próbuje z perspektywy życiowego doświadczenia opisać świat fenomenu religijnego. Tak było właśnie w przypadku Williama Jamesa, który najważniejsze swoje dzieła z zakresu filozofii religii napisał pod koniec życia, wręcz koncentrując się na tej tematyce u schyłku swej kariery¹. Stworzył wówczas oryginalną koncepcję religii rozumianej jako mądrość czy roztropność praktyczna, doświadczenie rzeczywistości wyższej, które porządkuje całokształt ludzkiego pojmowania i działania.

Gdy w wielkoprzemysłowym Nowym Jorku narodził się William James (1842–1910), europejska myśl religijna protestantyzmu odkrywała nieznany dotąd chrześcijaństwu wymiar: odejście od myślenia dogmatycznego w kierunku pojmowania chrześcijaństwa jako swoistej etyki, sztuki życia. Dla koryfeusza teologii liberalnej XIX wieku to nie dogmaty miały pierwszoplanowe znaczenie, lecz etyczne oddziaływanie, konsekwencje, jakie daje człowiekowi religia. Dla protestantyzmu kulturowego chrześcijaństwo stało się przede wszystkim sposobem na życie, przesłaniem moralnym².

¹ B. Wildermuth, *James, William*, Biographisch-Bibliographisches Kirchenlexikon, Bd. II (1990), szp. 1525.

² C. Frey, *Etyka protestantyzmu od reformacji do czasów współczesnych*, tłum. S. Cinal, Kraków 1991, s. 190.

Całkiem inaczej wyglądał w połowie XIX wieku krajobraz religijny amerykańskiego protestantyzmu, w którym dorastał przyszły autor *Pragmatyzmu*. Był to w dużej mierze krajobraz religijny nieodbiegający daleko od siedemnastowiecznych czy osiemnastowiecznych paradygmatów teologicznych i pobożnościowych, konserwatywny luteranizm bądź kalwinizm, wiernie podążający za doktryną Lutra czy Kalwina. Niezwykłą rzadkością byli w Nowym Świecie myśliciele próbujący szukać innych rozwiązań w obszarze namysłu teologicznego i przeżycia religijnego. Do dziedzictwa ich myśli jednak nawiązywał także współtwórca ruchu filozoficznego znanego jako pragmatyzm. W myśli Jamesa odnaleźć możemy wiele, czasem z pozoru wykluczających się, nurtów humanistycznych. Przyjrzyjmy się zatem religijnemu środowisku życiowemu Williama Jamesa, które wywarło tak wielki wpływ na jego późniejszą filozofię religii.

Świat religijny wokół młodego Williama Jamesa

William James urodził się jako pierworodny syn Henry'ego i Mary Walsh James, 11 stycznia 1842 roku w luksusowym hotelu Astor House w Nowym Jorku w rodzinie protestanckiej, której korzenie sięgały Irlandii³. Dziadek Williama, również William (+1832), głęboko wierzący ewangelik reformowany, czyli kalwinista, opuścił Zieloną Wyspę i wkrótce dorobił się w Ameryce Północnej sporego majątku⁴. Z trzeciego małżeństwa Williama seniora, narodził się ojciec filozofa, Henry James senior. Był on ekscentrycznym teologiem i myślicielem religijnym, będącym pod wpływem mistycyzmu protestanckiego określanego mianem swedenborgianizmu, czyli ruchu Nowego Kościoła, ruchu Kościoła Nowego Jeruzalem, który odwoływał się do myśli szwedzkiego mistyka i teologa Emanuela Swedenborga (1688–1772), w którym wielu widziało ojca dziewiętnastowiecznego spirytyzmu⁵. W XIX wieku ten pierwotnie angielski ruch miał wpływy, marginalne zresztą, praktycznie już tylko w Ameryce Północnej, jego doktryna uległa silnemu wpływowi okultyzmu i stała się specyficzną teozofią, a wyznawcy praktykowali poza przeżyciami mistycznymi także alchemię oraz praktyki wróżbiarskie.

Henry James Senior korzystając z majątku swego ojca, o który przez lata się procesował, przez wiele lat podróżował po Europie i Ameryce Północnej, a kolejnymi stacjami podróży rodziny James były Nowy Jork, Paryż, Londyn, Genewa, Bolonia i Bonn. William tym samym wielokrotnie musiał zmieniać środowisko i szkoły, do których uczęszczał, biegle władał nie tylko angielskim, ale również francuskim i niemieckim⁶.

³ B. Krawcowicz, *William James. Pragmatyzm i religia*, Wrocław 2007, s. 18.

⁴ M.E. Satrom, *James, William (1842–1910)*, TRE Bd. 16, s. 495.

⁵ J. Prokopiuk, *Swedenborg Emanuel*, w: *Religia. Encyklopedia PWN*, t. 9, wydanie elektroniczne.

⁶ B. Wildermuth, dz. cyt., s. 1524.

W wieku 18 lat William, jako najstarszy z pięciorga dzieci, podejmuje studia w zakresie malarstwa. Młody William jest w tym okresie pod wpływem teologicznych fascynacji ojca, który coraz bardziej odchodzi od koncepcji ortodoksyjnego kalwinizmu. Henry James prowadzi ożywioną korespondencję z Ralphem Waldo Emersonem (1803–1882), autorem słynnej mowy *Uczony amerykański* nazywanej także *Intellectual Declaration of Independence*. Emerson był czołowym przedstawicielem amerykańskiego romantyzmu i filozoficznego idealizmu, znajdującym się pod wpływem myśli Swedenborga. Szerokie znaczenie miała jego krytyka religii, znany jest jako autor i propagator terminu „śmierć Boga” na gruncie amerykańskim⁷. Pod koniec XIX wieku poglądy Emersona zostały uznane za wykład doktryny amerykańskiego unitarianizmu. Tym samym ojciec Williama znajdował się pod wpływem bardzo odległych od siebie paradygmatów religijnych protestantyzmu, mistycyzmu z jednej strony i wolnomyślicielskiego unitarianizmu z drugiej.

W roku 1860 Jamesowie osiadają na stałe w niewielkim miasteczku Newport w stanie Rhode Island. William porzuca tam jednak studia z malarstwa, podejmuje z zakresu chemii, a następnie w niezbyt odległym od Newport Uniwersytecie Harvarda studiuje anatomię i medycynę. Tam poznaje starszego o trzy lata Charlesa Sandersa Peirce’a (1839–1914), z którym połączy go długoletnia przyjaźń i wspólne rozumienie zadań filozofii.

William przerywa jednak po raz kolejny studia i udaje się w podróż po Amazonii, a następnie jedzie do Drezna i Berlina, gdzie studiuje fizjologię eksperymentalną, tam poznaje niemiecką liberalną teologią protestancką, a interesuje się zwłaszcza filozofią Kanta⁸. Podczas pobytu w Niemczech James wczytuje się w pisma Charles’a Bernarda Renouviera (1815–1903), neokantysty i filozofa religii. William przeżywa jednak w Europie wewnętrzny kryzys intelektualny, wraca do Harvardu, gdzie w roku 1869 zdaje egzamin z medycyny. Biografowie wskazują na rok 1870 jako czas szczególnego przełomu w życiu religijnym przyszłego psychologa i filozofa. 28-letni William odkrywa rzeczywistość wolnej woli, którą przeciwstawia determinizmowi; jak zauważają biografowie, czyni to pod wpływem myśli Renouviera, a jego ówczesne rozumienie wolnej woli wyraża się w zdaniu: „first act of free will shall be to believe in free will”⁹. Wkrótce James zostaje w Harvard University w Cambridge wykładowcą fizjologii, a następnie psychologii i filozofii.

Pierwszą znaczącą swoją pracę William James poświęcił myśli ojca. Była to książka, będąca zbiorem rozproszonych pism ojca, z komentarzem przyszłego filozofa: *The Literary Remains of the Late Henry James, with Introduction by*

⁷ R.W. Emerson, *Natura, Amerykański uczony*, tłum. M. Filipczuk, posł. P. Gutowski, Kraków 2005.

⁸ B. Wildermuth, dz. cyt., szp. 1524.

⁹ Cyt. za: B. Wildermuth, dz. cyt., szp. 1524.

William James, Boston 1885, gdzie omawiając spuściznę pisarską ojca, William wskazał także na znaczenie jego myśli religijnej, zwłaszcza mistycyzmu.

W następnych dziełach i w kolejnych latach poszukiwań badawczych William James skoncentruje się na wynikach badań psychologicznych, które wyłożył w dwutomowym *The Principles of Psychology* (1890). Do problematyki religijnej powróci jeszcze przed końcem XIX wieku. Jego program filozoficzny, określony mianem pragmatyzmu, rozciąga się także na obszar przeżycia religijnego, analizując go nie w kategoriach racjonalnego uprawomocnienia religii, lecz ukazując religię na płaszczyźnie egzystencjalnej, wskazując na to, jakie korzyści przynosi człowiekowi wiara religijna. W tym przesłaniu James jakby powrócił do wiary swego dziadka, który w kalwińskiej formule sylogizmu praktycznego, szukał spokoju serca i potwierdzenia słuszności obranej drogi życiowej. Przywołanie tego paradygmatu wydaje mi się być istotnym krokiem w do zrozumienia Jamesowskiego pojmowania religii.

Kalwińska formuła sylogizmu praktycznego jako praktycznego potwierdzenia posiadania łaski Bożej

Korzeni pragmatycznego i praktycznego rozumienia religii, tak charakterystycznego dla myśli Williama Jamesa, możemy szukać przede wszystkim w siedemnastowiecznym kalwinizmie, czyli w wierze, którą wspomniany dziadek Williama głęboko praktykował i starał się, jak pokazano powyżej – bezskutecznie, przekazać swojemu synowi Henry’emu seniorowi. James był człowiekiem specyficznym religijnie jako na owe czasy. Formalnie nie należał do żadnego Kościoła, jednak codziennie długo modlił się w uniwersyteckiej kaplicy. W późniejszym dziele *Doświadczenia religijne* z roku 1902 James jednak rzadko będzie odwoływał się do religii dzieciństwa, częściej będzie cytował pisma Lutra niż Kalwina. Jednak to od tego drugiego przejął pewne paradygmaty myślenia o roli religii w życiu człowieka.

Amerykański i anglosaski prezbiterianizm, w którym dorastał William James, odwoływał się do dziedzictwa myśli genewskiego reformatora Jana Kalwina (1509–1564) oraz teologii tzw. drugiej generacji kalwinistów, którzy kładli jeszcze silniejszy akcent na praktyczny wymiar chrześcijańskiego życia. Kalwin, którego jubileusz, a dokładnie 500. rocznicę urodzin obchodzono w zeszłym roku, położył o wiele silniejszy akcent niż Luter na znaczenie owoców wiary w życiu wyznawcy Chrystusa.

Główne dzieło Jana Kalwina¹⁰, twórcy ewangelicyzmu reformowanego, *Institutio christianae religionis* z roku 1536, które było dwukrotnie poprawiane, stanowi podstawę do omawiania poglądów reformatora. W piśmie tym, będącym

¹⁰ S. Piwko, *Kalwin Jan*, w: *Religia. Encyklopedia PWN*, t. 5, wyd. elektroniczne.

sumą myśli Kalwina, znajdujemy też najważniejsze wątki jego rozumienia religii. U Kalwina pojęcie „uświęcenia życia” zostało podniesione do rangi jednego z kluczowych. Niektórzy badacze wręcz nazywają go „teologiem uświęcenia”. Chrześcijańskie życie, zdaniem genewskiego Reformatora, powinno wyrażać się poprzez uświęcenie, w swej codzienności; świadectwem swego życia wierzący powinien oddawać Bogu chwałę, winien zaprzeczyć się samego siebie. Praktyka życiowa ma więc w tej pobożności zdecydowany priorytet wobec znajomości prawd wiary i praktyki religijnej.

Kalwin, a zwłaszcza jego następcy w Akademii Genewskiej (tzw. II generacja kalwinistów), odwrócili średniowieczny paradygmat *ora et labora*, zastępując go przesłaniem: módl się, pracując. Kalwinizm bardzo silnie podkreślał wymiar nowego życia, konsekwencje odrodzenia dla praktyki życiowej. Nowe życie, życie nawróconego chrześcijanina powinno ulec przemianie i być jakościowo różne od poprzedniego, bezbożnego. Nawrócony chrześcijanin powinien dążyć do doskonałości, która jednakże tu na ziemi jest, zgodnie z pryncypiami teologii protestanckiej, nieosiągalna. Etyka kalwińska zawiera więc w sobie silny rys perfekcjonistyczny¹¹.

Owo nowe życie, czyli wyzwolenie przez Chrystusa z mocy grzechu, jest doświadczane przez chrześcijanina w sumieniu. Sumienie jednakże nie jest samodzielną instancją moralną ferującą sądy moralne, jest ono pomostem między Bogiem a człowiekiem. Źródłem wiedzy o tym, co dobre, co należy czynić, pozostaje dla chrześcijanina Dekalog. Przykazania to drogowskazy na drodze wierzącego – to ważny rys kalwińskiej etyki.

Kalwin w swej analizie używał pojęcia cnoty, zarzuconego przez Lutra. Ważnym elementem pobożności kalwińskiej jest rygorystyczny moralny, który przejawia się w idei samozaparcia¹². Samozaparcie wyraża się poprzez cnoty wstrzemięźliwości, sprawiedliwości i pobożności w nawiązaniu do myśli z apostoła Pawła (Tyt 2, 12). Stąd też etyka Kalwina ma rys nie tylko perfekcjonistyczny, ale jest rygorystyczna i surowa. Ważną rolę w życiu chrześcijanina odgrywać powinna codzienna modlitwa. Istotne znaczenie modlitwy w życiu religijnym odnajdziemy też na kartach *Doświadczenia religijnego* Jamesa.

Szczególne znaczenie w teologii ewangelicko-reformowanej po Kalwinie zaczęło odgrywać pojęcie sylogizmu praktycznego, czyli potwierdzenie posiadania pewności bycia wybranym. Kalwin, odwołując się do augustyńskiej nauki o predestynacji, wskazywał, że Bóg w swej wszechmocy przeznaczył spośród grzesznej masy wszystkich ludzi (*massa perditionis*), pewną część do zbawienia i życia wiecznego. Dla następców Kalwina szczególne znaczenie miały konsekwencje tej nauki. W nauczaniu i pismach Theodora Bezy (1519–1605) odnajdujemy

¹¹ C. Frey, dz. cyt., s. 53.

¹² J. Kalwin, *Nauka religii chrześcijańskiej* (fragm.) (*Institutio christianae religionis*, 1559), w: L. Szczucki, *Myśl filozoficzno-religijna Reformacji XVI wieku*, Warszawa 1972, s. 279–416.

teologiczne uzasadnienie przekonania, że z faktu bycia wybranym, czyli predestynowanym przez Boga do zbawienia, wynikają konkretne konsekwencje praktyczne. Potwierdzeniem mego wybrania, bycia obdarowanym łaską Bożą, jest moje powodzenie życiowe. Sukces życiowy, który osiągam ciężką pracą, jest więc dowodem praktycznym, *syllogismus practicus* bycia po stronie przeznaczonych do zbawienia i życia wiecznego¹³. Życie człowieka, jego powodzenie stanowi więc o prawdziwości jego religijnego życia.

Do tego motywu w twórczy sposób nawiązał William James, odrzucając zarazem jego teologiczną podstawę¹⁴. Religia tym samym jest ze wszech miar pożyteczna, gdyż wyzwala w człowieku działanie, pobudza jego energię, czyni go lepszym. Tak przynajmniej wierzyli kalwiniści w XVII i XVIII wieku i do tego dziedzictwa odwoła się William James.

Williama Jamesa analiza fenomenu życia religijnego

W latach 80. XIX wieku William James, w ramach badań psychologicznych, jakby pobocznie odnosi się również do problematyki przeżycia religijnego. Z czasem zagadnienia związane z religią zaczynają odgrywać coraz większą rolę w jego badaniach. Filozofa interesuje już nie tylko fenomen przeżycia religijnego, ale również pytanie o istnienie i naturę Boga, zagadnienie nieśmiertelności duszy, znaczenie modlitwy w życiu człowieka i jej wpływ na postawę i moralność jednostki¹⁵.

W roku 1897 James publikuje popularne pismo *The Will to Believe and other Essays in Popular Philosophy* (wyd. polskie: *Prawo do wiary*, 1901, 1996). W książce tej jednak problematyka religijna nie zajmuje centralnego miejsca, jest jednym z wielu omawianych w esejach tematów¹⁶.

W roku akademickim 1901/02 James prowadzi cykl wykładów w ramach prestiżowych Gifford Lectures w szkockim, presbiteriańskim Edynburgu, poświęcony zagadnieniu religii naturalnej. Poglądy na istotę życia religijnego William James wyłożył całościowo w dziele *The Varieties of Religious Experience* (1902), wyd. polskie: *Doświadczenia religijne* (1918, 1958, 2001), które w swej istocie jest zapisem wykładów wygłoszonych na Uniwersytecie w Edynburgu.

Całościowy wykład swojej filozofii, zawierający również poglądy na temat religii, przedstawił James dopiero w pracy *Pragmatism: A New Name for Old Ways*

¹³ S. Piwko, *Filozoficzne aspekty doktryny Jana Kalwina*, Warszawa 1987, s. 70.

¹⁴ M.E. Satrom, dz. cyt., s. 496.

¹⁵ Pełne omówienie miejsca religii w systemie filozoficznym Jamesa zawiera przywołana już rozprawa B. Krawcowicz, *William James. Pragmatyzm i religia*, wyd. cyt.

¹⁶ Polskie wydanie z roku 1996: W. James, *Prawo do wiary*, tłum. A. Grobler, Kraków 1996; zawiera tylko wybrane fragmenty zbioru: *The Will to Believe and Other Essays in Popular Philosophy*.

of Thinking (1907, wyd. polskie 1911, 1957: *Pragmatyzm. Nowe imię paru starych stylów myślenia*; 2005: *Pragmatyzm. Nowa nazwa kilku starych metod myślenia*).

James, jak stwierdza to w wykładach edynburskich, traktuje religię nie jako teolog czy antropolog, lecz patrzy na nią przede wszystkim z perspektywy psychologii¹⁷. Tym, co autora *Pragmatyzmu* nade wszystko interesuje, są to, jak je nazywa: „uczucia i podniety religijne”, czyli przeżycie religijne, mniej zaś rytuały, instytucje i doktryny. Nie interesuje go również Kościół jako instytucja czy instancja zbawcza.

James pyta się więc w edynburskich wykładach, w duchu założeń pragmatyzmu, jakie korzyści przynosi człowiekowi religia. Nie interesuje go lub tylko w niewielkim stopniu interesuje prawda zawarta w dogmatach religijnych. Pragmatyzm w nowy sposób definiuje zagadnienie prawdy. Ale, jak sam James zaznacza, nie jest to całkiem nowy styl myślenia, lecz odwołanie się do „starego paradygmatu”, do starej drogi myślenia, gdzie skuteczność i powodzenie życiowe były dowodem posiadania prawdy, czy wyrażając to językiem dawnej teologii, bycia *in statu gratiae*, w stanie łaski.

W drugim wykładzie zawartym w *Doświadczeniach religijnych* James definiuje więc religię jako przekonanie o istnieniu wiecznego i doskonałego dobra, czyli Boga¹⁸. A następnie określa postawę religijną jako przyjęcie postawy uroczystej i poważnej, wolnej od magii i żartów wobec tej rzeczywistości pierwotnej, którą określa się mianem boskiej, czyli wobec istot najwyższych i najpotężniejszych. Religia utożsamiona zostaje z postawą człowieka wobec tego, do „odczuwa on jako prawdę najpierwotniejszą”¹⁹.

Jedna z zasadniczych tez Jamesa dotycząca religii głosi, że religia ma pozytywne oddziaływanie na człowieka, zatem korzystnie jest przyjąć postawę religijną niż postawę bezreligijną. Religia przynosi wyraźną korzyść dla jednostki, która kieruje się jej wskazaniami.

W pewnym nawiązaniu do myśli ojca protestanckiej teologii liberalnej F.D.E. Schleiermachera (1768–1834), autora tezy definiującej religię jako uczucie prostej zależności (*das schlechthinige Abhängigkeitsgefühl*)²⁰, James głosi, że istotę religii stanowi poczucie czy uczucie zależności, odczucie obecności tego, co nadprzyrodzone, co boskie, w życiu konkretnej jednostki. Idąc także za tradycją filozoficzną Emersona, James uznaje, że wszelkie próby filozoficznego czy też teologicznego wytłumaczenia istoty Boga są w gruncie rzeczy nieistotne i mają charakter wtórny wobec przeżycia religijnego. Tym samym cały wysiłek

¹⁷ W. James, *Doświadczenia religijne*, tłum. J. Hempel, Warszawa 1958, s. 4.

¹⁸ Tamże, s. 27 nn.

¹⁹ Tamże, s. 29.

²⁰ F.D.E. Schleiermacher, *Mowy o religii do wykształconych spośród tych, którzy nią gardzą* (*Über die Religion*, 1799), tłum. J. Prokopiuk, Kraków 1995.

teologiczny, opisywanie atrybutów i przymiotów Boga, cała praca dogmatyczna nie odgrywa w prawdziwym życiu religijnym ważniejszej roli.

James wprowadza w opisie religijności ważne rozróżnienie typologiczne. A mianowicie, wyróżnia religię ludzi „zdrowomyślnych” od religii „chorej duszy”. Ta druga, czyli „religia chorej duszy”, charakteryzuje się powiększaniem zła na świecie. Filozof jednocześnie zaznacza, że religie orgiastyczne czy koncentrujące się na krwawych czynnościach nigdy nie zginą, gdyż w ludzkich, chorobliwych umysłach wciąż jest na nie silne zapotrzebowanie²¹. James dalej pisze, że za najpełniejsze religie uznaje te, w których pierwiastki pesymistyczne są najlepiej rozwinięte, czyli te, które ukazują niedoskonałość człowieka. Są to buddyzm i chrześcijaństwo²².

James jako psycholog przeciwstawia się tezie, że doświadczenia religijne da się zredukować do innego typu zachowań psychicznych, a zwłaszcza, jak chcieliby to niektórzy, do zachowań o charakterze neurotycznym. Jest w tym zgodny z przywołaną już diagnozą Schleiermachera, który głosił, że religii nie da się zredukować ani do moralności, ani do filozofii, że jest ona rzeczywistością samodzielną i nieredukowalną i zasadza się na pierwotnym uczuciu zależności. Dla Jamesa religia nie jest neurozą, ta redukcja jest fałszywa. Religia może być drogą do wewnętrznego scalenia jaźni, ale nie jest to, jak przyznaje James, droga jedyna. Zdrowomyślne nawrócenie definiuje filozof jako otwarcie się na religię systematyczną, czyli obejmującą całe życie indywiduum²³. Nawrócenie, tak charakterystyczne pojęcie dla teologii kalwińskiej, to w filozofii religii Jamesa moment przejścia, czas przemiany życiowej, odejście od fazy życia w jaźni rozszczepionej do jaźni scalonej²⁴. Nawrócenie to oddanie się jaźni świadomej na łaskę potęg, których pochodzenie ma charakter idealny. Samo zaś nawrócenie może mieć charakter samodzielny bądź bierny²⁵. James wielokrotnie podkreśla, że wszelkie badanie fenomenu religijnego przy pomocy narzędzi psychologicznych i fizjologicznych skazane jest na niepowodzenie, życie religijne może prawdziwie opisać tylko ten, kto je przeżył.

Istotnym elementem refleksji Jamesa na temat religii jest przekonanie, że przynosi ona pożytek człowiekowi. Jednocześnie filozof uważa, że przeżycie religijne, które jest podstawą religii, nie jest czymś czysto subiektywnym, przeciwnie – ma charakter obiektywny, gdyż każdy, kto doznał łaski przeżycia *sacrum*, przeżywa owo doznanie nie jako subiektywny stan czy produkt własnej jaźni, lecz są to stany poznawcze jaźni wskazujące na to, co nas przewyższa.

²¹ W. James, *Doświadczenia religijne*, wyd. cyt., s. 150.

²² Tamże, s. 152.

²³ Tamże, s. 166.

²⁴ W. James, *Pragmatyzm. Nowa nazwa kilku starych metod myślenia*, tłum. M. Filipczuk, Kraków 2005, s. 121.

²⁵ W. James, *Doświadczenia religijne*, wyd. cyt., s. 190.

I na kartach *Pragmatyzmu*, i w *Doświadczeniach religijnych* James broni tezy, że głównym celem wszystkich religii pozytywnych jest wyzwolenie człowieka od zła we wszelkich jego postaciach. Najlepszą drogą do przezwyciężania zła we własnym życiu jest modlitwa, a kolejnym krokiem przyjęcie postawy świątobliwości, która w klasycznym kalwinizmie określana była mianem uświęcenia²⁶. Jak pisze autor *Pragmatyzmu*: „modlitwa jest prawdziwą duszą i istotą religii”²⁷.

Analizując różne formy życia religijnego, szczególną wartość i znaczenie przypisuje James stanom mistycznym. W tym miejscu widać wyraźny podziw dla osoby ojca, Henry’ego Jamesa seniora. Mistyczne stany świadomości nie są tożsame ze stanami narkotycznymi. James stwierdza, że pozytywnym skutkiem przeżycia mistycznego jest wrażenie niezawodnego spotkania z rzeczywistością objawioną.

James nie zaprzecza, że możliwy jest świat bez religii, ale życie w nim skutkuje niemożnością przeniknięcia wszystkich tajemnic rzeczywistości. Konsekwencją bycia w niereligijnym świecie jest także niemożność ustalenia, czy realność świata nadprzyrodzonego jest realnością wyłącznie subiektywną, czy też ma charakter obiektywny, niezależny od ludzkiej jaźni. W głęboką i prawdziwą wiarę wpisany jest więc element krytyczny.

James podkreśla więc, że ze względów praktycznych, pragmatycznych warto wierzyć w istnienie świata nadprzyrodzonego. Filozof twierdzi, że wiara religijna, czy szerzej, przekonanie o istnieniu obiektywnego ładu moralnego, bardziej odpowiada naturze człowieka i stanom zdrowomyślnego, jak to określa, umysłu, aniżeli twierdzenie przeciwne, głoszące chaotyczność świata i tym samym ostateczną nonsensowność wszelkich wyrzeczeń ponoszonych w imię wyższych ideałów, w tym ideałów natury moralnej.

Zakończenie

Religia w filozofii pragmatyzmu Williama Jamesa zostaje opisana z nowych pozycji. James pyta przede wszystkim, czy religia jest dla jednostki korzystna, czy też nie. Odpowiedź na to pytanie jest pozytywna: religia porządkuje ludzkie życie, nadaje mu sens, wskazuje właściwy kierunek czy wreszcie systematyzuje, porządkuje. Religia nade wszystko daje jednak jednostce nową energię, nową siłę do działania w świecie. Dowodem, jedynym zresztą, na prawdziwość religii, nie jest formuła filozoficzna czy dowód teoretyczny, lecz jej praktyczne skutki.

W tym sensie religia w rozumieniu Williama Jamesa staje się, niczym starotestamentowa *sapientia*, nie wiedzą teoretyczną, lecz mądrością praktyczną. Staje się pewnym sposobem na ogarnięcie rzeczywistości i uporządkowanie własnych

²⁶ Tamże, s. 238.

²⁷ Tamże, s. 418.

działań, jak miało to miejsce w prezbiteriańskiej religii przodków filozofa. Religia to nie zbiór prawd natury dogmatycznej ani też instytucja stojąca za daną doktryną i jej rytuały. Prawdziwa religia to mądrość nakierowana na praktyczny skutek, niczym starożytna *sapientia* – mądrość, rozważa, roztropność, ale i umiejętność. Wobec koncepcji Jamesa można pokusić się o odwołanie do dwóch antycznych terminów – łacińskiego: *sapientia* oraz zlatynizowanej formy greckiego pojęcia: *pragmaticus* – czynny, skuteczny. Powstaje wówczas: *sapientia pragmatica* – religia rozumiana jako specyficzna działalność, mądrość praktyczna, która przynosi człowiekowi nade wszystko pożytek.

**Religious Faith as *sapientia pragmatica*,
or William James's Examination of Religion**

Keywords: *Pragmatism, Religious Experience, William James, Protestantism*

The author offers an examination of religious life in the writings of William James. He emphasizes Calvinist underpinnings of his James's philosophy, and especially the role of the Presbyterian practical syllogism, which construes worldly success as a sign of divine grace. James analyzed this belief initially by looking for its premises in psychology that studies common and widespread attitudes. In the later phases of his life, however, religious phenomena became more independent and autonomous for him. In *Varieties of Religious Experience*, and in the posterior fragments of *Pragmatism*, he highlights personal aspects of religious experience, and finds them essential. Now he identifies the source of religious feelings in the realization of human dependence on the supernatural world and human uncertain grasping of its role. Religion is not defined by dogmas, or institutions, or rituals for James. It is formed by relief and guidance that it can offer to individuals in shaping and ordering their lives. In this role it liberates humans from evil, and serves as practical wisdom, or, to use a Latin term, *sapientia pragmatica*.